goniec codzienny

Wilno
SOBOTA
12 czerwca 1943
Nr. 585
Cena w Wilnie 5 fen.

Zatopiono 9 nieprzyjacielskich statków o łącznej pojemności 43.000 TRB

Z Kwatery Głównej Führera, dnia 11 czerwca.

Naczelne Dowództwo Sił Zbrojnych podaje:

Z frontu wschodniego doniesiono tylko o działalności oddziałów wywiadowczych i szturmowych.

Podczas próby ataku silnych sowieckich oddziałów lotniczych na niemieckie lotniska na środkowym odcinku frontu wschodniego rozwinęły się gwałtowne walki powietrzne, podczas których przeciwnik poniósł ciężkie straty.

W nocy na 11 czerwca ciężkie niemieckie samoloty bojowe zaatakowały sowiecką fabrykę uzbrojeniową.

Na obszarze Morza Śródziemnego niemieckie i włoskie myśliwce zestrzeliły wczoraj 22 nieprzyjacielskie samoloty.

Niemieckie łodzie podwodne zatopiły w ciężkiej walce z ubezpieczonym konwojem i pojedynczymi okrętami 9 statków o łącznej pojemności 43.000 TRB i celnie storpedowały jeszcze dwa statki.

W czasie od 1 do 10 czerwca siły zbrojne morskie i artyleria przeciwlotnicza marynarki zniszczyły 10 nieprzyjacielskich samolotów.

Dzielna obrona Włochów na wyspie Pantelleria

RZYM (DNB). Dodatkowo do komunikatu włoskich sił zbrojnych komunikują urzędowo:

Po zajęciu Tunisu zostały ataki nieprzyjacielskie skierowane na wyspę Pantelleria, gdyż nieprzyjaciel chce w ten sposób usunąć przeszkodę dla żeglugi przez drogę morską koło Sycylii. Bombardowanie rozpoczęło się w dniu 9. 5. i w rezultacie stało się regularną lotniczą i morską ofensywą, która z biegiem czasu przybierała na sile i w ostatnich dniach doszła do kulminacyjnego punktu. Ofensywa ta miała, jako wyraźny cel osłabienie urządzeń obronnych wyspy, jak również osłabienie siły sprzeciwu garnizonu, aby zniewolić do poddania się, lub też w razie lądowania ograniczyć jego zdolność obrony.

Lecz mężny garnizon wyspy ze zdecydowaniem podjął walkę, odparł ataki z największym wysiłkiem i w ten sposób unicestwił nieprzyjacielskie zamiary. Od dnia 9 maja wyspa była czterokrotnie ostrzeliwana ze strony morza i była celem 140 ataków lotniczych. W ostatnich dniach lotnictwo nieprzyjacielskie dokonywało przeciętnie po 12 nalotów dziennie, a podczas nocy były ataki prowadzone bez przerwy, aby nie dać obrońcom ani chwili wytchnienia.

Nieprzyjacielska ofensywa spowodowała, naturalnie, duże szkody, nad których naprawą pracowali obrońcy stale, nawet i podczas ataków lotniczych.

Niezmordowanie była czynna obrona nadbrzeżna i artyleria przeciwlotnicza, które spowodowały stratę 116 nieprzyjacielskich samolotów. Poza tym celny ciężki pocisk trafił w nieprzyjacielski statek.

—ooo—

Skład nowego rządu Argentyny

BUENOS AIRES. Tworzenie tymczasowego rządu argentyńskiego pod przewodem generała Ramireza jest zakończone. Gabinet ministrów, posiadający jako ministra spraw zagranicznych wice admirała w stanie spoczynku Segundo Storni, składa się, za wyjątkiem ministra skarbu, tylko z wyższych i najwyższych oficerów armii i marynarki.

Oświadczenie zasadnicze, podpisane przez generała Ramireza mówi, że republika argentyńska ponownie potwierdza swą tradycyjną politykę przyjaźni i szczerej współpracy z innymi narodami Ameryki, zgodnie z istniejącym traktatem. W stosunku do innych krajów trzyma się Argentyna obecnie polityki neutralności. Poza tym rząd prowizoryczny uważa za konieczne zaznaczyć, że broni on zasady absolutnej autonomii państw w dziele tworzenia ich rządów. Wobec tego nie pozwoli on na żadną interwencję z zewnątrz w swych sprawach.

(„Wilnaer Zeitung").

Świetne wyczyny niemieckiego lotnictwa wywiadowczego

BERLIN. Lotnicy wywiadu na bliską odległość w bardzo znacznym stopniu przyczyniają się do powodzenia wojsk lądowych, ściśle z nimi współdziałając. Działalność ich na zewnątrz nie jest tak efektowna jak np. udział w bitwie myśliwców lub bombowców. Ich cicha, lecz ustawiczna praca zasługuje pomimo to na niemniejsze uznanie.

Członkowie pewnej grupy niemieckiego wywiadu lotniczego, pełniący swą ciężką służbę na odcinku Dońca otrzymali obecnie specjalne uznanie. Załogi lotnicze tej grupy miały szczególne powodzenie podczas współpracy z wstrzeliwaniem się artylerii i wogóle przy kontakcie z własnymi bateriami, kierując skutecznie ich ogniem na nieprzyjacielskie stanowiska armat, umocnione pozycje bojowe, mosty i miejsca przeprawy przeciwnika przez Doniec.

Pewna grupa samolotów wywiadowczych, pracująca na odcinku północnym frontu wschodniego wykonała w dniu 6 czerwca już 2000-ny lot ponad terytorium sowieckim, a już od dłuższego czasu wogóle odbyła taką samą ilość lotów, licząc od początku wojny Grupa ta, stale działająca na odcinku pomiędzy Leningradem, a jeziorem Ilmen i stale zmuszona do zwalczania ogromnie silnego przeciwdziałania myśliwców nieprzyjacielskich, oddała dowództwu armii od początku kampanii Wschodniej niezliczone cenne informacje wywiadowcze. W ciągu tego okresu sama ona spostrzegła przeszło tysiąc miejsc wypadowych czołgów i po części kierowała walką z nimi, stosując własną ciężką broń. Poza tym wykryła ona miejsce znajdowania się pozycji bojowych, kryjówek mieszkalnych, obozów wyżywienia i składów materiałów pędnych, dając tym samym oddziałom lądowym wskazówki do niszczenia tych urządzeń.

BERLIN (DNB). Niemieccy grenadierzy wybitnie wykształcili się w walkach pojedyńczych w szerokich obszarach leśnych i w błotach Laplandii. Częstokroć znajdują się oni w niewielkiej odległości od bolszewików. Gdy nieprzyjaciel przygotowuje się do wywiadu lub do szturmu, wystarcza po większej części, ogień niemieckich strzelców doborowych, by spowodować bolszewikom dotkliwe straty, tak że tracą oni chęć do dalszych ataków.

Dla ich stanowisk wojennych, znajdujących się pomiędzy skałami i błotami lub też w gęstych zaroślach olbrzymów leśnych doborowi strzelcy niemieccy są straszliwymi przeciwnikami.

BERLIN. (DNB). Czterokrotnie próbowali bolszewicy daremnie znieść przyczółek mostowy nad Kubanią. Pierwszy okres ataków trwał do końca marca i kosztował bolszewików sto jedenaście czołgów oraz ciężkie krwawe straty. W drugim okresie, trwającym od 4.4 do 17.4 stracił wróg dalsze 63 czołgi. Ciężkie walki obronne w trzecim okresie trwającym od 28.4 do 10.5, przyczyniły mu stratę 159 czołgów, podczas gdy w czwartej ofensywie w czasie od 26.5 do 8.6 zostawił nieprzyjaciel na polach walk ponad 100 zniszczonych i spalonych swoich czołgów. Straty bolszewików w ludziach, w ciężkiej i w lekkiej broni były za każdym razem bardzo wysokie.

Przekazano specjalnemu wydziałowi K. G.

Nowe dowody moskiewskiej zbrodni w Katyniu

BERLIN. Nowe dowody winy Sowietów w sprawie masowego morderstwa w lesie katyńskim, ofiarą którego padło 12.000 polskich oficerów, opierają się na niewątpliwych rzeczowych podstawach, jakimi są listy rodzin pomordowanych, które to listy wynalazło i zabezpieczyło wojsko niemieckie w budynku smoleńskiego GPU. Liczni polscy mieszkańcy Generalnej Gubernii, jak również szereg obywateli USA, zwrócili się listownie do ambasady USA w Moskwie, względnie do samego ambasadora Steinhardta, ażeby uzyskać wiadomości o znajdujących się w niewoli u bolszewików oficerach polskich, swoich krewnych oraz w miarę możliwości uzyskać uwolnienia ich i wyjazd ze Związku Sowieckiego. Ludowy komisariat spraw wewnętrznych (Moskwa, plac Dzierżyńskiego 2), t. j. GPU, większą część, jak później ustalono, tych pism zakwestionował i przekazał je do głównego zarządu GPU w Smoleńsku. Na większej części tych „opracowanych" pism zamieszczone były dopiski wydziału GPU: „Przekazano specjalnemu wydziałowi K. G.". K. G. oznacza Kozią Górę, czyli lasek koło Katynia, w którym obok domu GPU znajdowały się masowe groby polskich oficerów. Jeżeli chodzi o innych oficerów, o których się dopytywano, dołączono poprostu dopisek: „Nie dający się odnaleźć".

Szczególnie jednak byli traktowani żydzi, ponieważ w podaniu, które wniósł pewien nowojorski żyd celem nawiązania kontaktu ze swym znajdującym się w niewoli sowieckiej kuzynem, jako jedyny wyjątek spośród setek tego rodzaju próśb, był załatwiony z pozytywną adnotacją następującej treści: „Zawiadomić Ludowy Komisariat Spraw Zagranicznych. Przeprowadzić do obozu pierwszej kategorii".

Jak wygląda „socjalizm" w Anglii

GENEWA (DNB). Sprawozdanie londyńskiego „Daily Sketch" rzuca charakterystyczne światło na niedomagania społeczne w Anglii. Zgodnie z nim żony żołnierzy zbierają się z niemowlętami w ręku i starszymi dziećmi pod Izbą Gmin w Londynie z żądaniem poprawy ich nędznej zapomogi, która jest ledwo wystarczającą dla zaspokojenia najpilniejszych potrzeb życiowych. Dziennik angielski w bardzo wymowny sposób przemilcza, jaki jest skutek tej demonstracji żon żołnierzy angielskich.

Żyd Baruch znowu na czele

SZTOKHOLM. Osławiony żydowski spekulant wojenny z pierwszej wojny światowej Bernhart Baruch został obecnie znowu powołany na kierownicze stanowisko w organizacji zbrojeń USA. Byrnes, którego Roosevelt niedawno mianował pełnomocnikiem dla mobilizacji wojennej, któremu udzielił prawie nieograniczonych pełnomocnictw i nawet podporządkował mu panów Knoxa i Stimsona, oświadczył we środę, że Baruch został jego pomocnikiem. Ten obecnie 72 letni żyd troszczył się podczas pierwszej wojny światowej najwięcej o to, ażeby żydzi na wojnie zarobili. Teraz znowu on pilnuje ażeby największe zlecenia zbrojeniowe przechodziły do firm żydowskich. Reuter nazywa tego żyda w charakterystyczny sposób: „jedną z najpotężniejszych osobistości USA"

Czungking ucierpiał z powodu utraty drogi przez Burmę

TOKIO. (DNB). Rozgłośnia japońska podała we wtorek wieczorem wiadomość o wielkiej akcji oczyszczającej w Chinach środkowych, gdzie zadany został Czungkingowi decydujący cios. Jak wynika z komunikatu głównej kwatery cesarskiej z dn. 2 czerwca o zakończeniu operacyj Itszang koło jezioar Yangt, e ting, najważniejszym sukcesem było zdobycie t. zw. wąwozu Itczang koło jeziora Yangt, w czym twierdził nieprzyjaciel, że mimo największej zapalczywości Japończycy go nie zdobędą.

W istocie jednak Japończycy zaledwie w cztery tygodnie na przestrzeni frontowej szerokości 300 km. posunęli się o sto km. i zdobyli po walkach to słynne umocnienie. Z tego można wnioskować, że siła oporu Czungkingu znacznie zmalała i liczne komunikaty z frontu dowodzą, że daje się zauważyć wszędzie niedostatek w zaopatrzeniu nieprzyjaciela. Są to więc skutki utraty drogi przez Burmę. Z drugiej strony szczególnie wydatną jest współpraca oddziałów Chin narodowych z Japończykami. Fakt, że japońskim i narodowo-chińskim oddziałom udało się przejść linię obronną Czungkingu, wywarł na nieprzyjacielu nie zwykle ciężkie wrażenie. Z punktu widzenia politycznego jest to znamienne, że ludność w nowo zdobytych obszarach wykazuje wielką niechęć do Czungkingu, natomiast serdecznie wita wkraczające oddziały japońskie

BERLIN. (DNB). Minister spraw zagranicznych Rzeszy von Ribbentrop przyjął z okazji trzeciej rocznicy przystąpienia Włoch do wojny włoskiego królewskiego posła Dino Alfieri. Rozmowy były szczególnie serdeczne i potwierdzone zostało ścisłe przymierze i twarda decyzja obu mocarstw Osi prowadzić wojnę do zdecydowanego zwycięstwa Paktu Trzech Mocarstw.

RZYM. (DNB). Duce przyjął z okazji trzeciej rocznicy przystąpienia Italii do wojny niemieckiego ambasadora von Mackensena. Rozmowę cechowała szczególna serdeczność. Podczas tej rozmowy podkreślone zostało ścisłe przymierze między obu państwami Osi i ich mocna decyzja prowadzenia wojny aż do zdecydowanego zwycięstwa mocarstw Paktu Trzech Mocarstw.

Ofensywnie i defensywnie uzbrojeni

Niemcy i ich sprzymierzeńcy gotowi do ataku

BERLIN. W pewnym fachowym sprawozdaniu na temat sytuacji militarnej pisze się, że niemieckie siły zbrojne na lądzie, na morzu i w powietrzu są uzbrojone ofensywnie, a mianowicie zarówno pod względem ich siły liczbowej, jak również ich wyszkolenia, a przede wszystkim uzbrojenia. Dokładne liczby, podane przez ministra Rzeszy Speera i dr. Goebbelsa można — jak twierdzi to samo źródło, — tłumaczyć sobie w ten sposób, że jeśli chodzi o przyszłe zamierzenia niemieckie, to nie trzeba myśleć tylko o defensywie, ponieważ silnie w ostatnich miesiącach spotęgowany i wciąż jeszcze rosnący potencjał wojenny mocarstw paktu trzech zapewnia szerokie pole dla ofensywy.

Rozważa się możliwości, które mogą strategiczny i bezpośrednio rozporządzalny potencjał wojenny Niemiec i Włoch w nadzwyczaj szybkim czasie przemienić w działalność bojową, mianowicie po pierwsze, gdyby miało dojść do próby stworzenia drugiego frontu anglo-amerykańskiego na peryferiach Europy, po drugie gdyby Sowiety same przeszły do wielkiej ofensywy letniej, i po trzecie gdyby przeciwnik zastosował kombinację obydwóch tych ewentualności. Przy rozważaniu tych zagadnień nie należy żadną miarą wychodzić z założenia, że tego rodzaju próby nieprzyjacielskie pociągną za sobą konksekwentnie defensywną postawę Niemiec. Trzeba tylko pomyśleć o tym, że Adolf Hitler we wszystkich swoich rozważaniach strategicznych był stale człowiekiem niespodziewanych idei. W związku z tym należy podkreślić dwa fakty w mowie ministra Speera: dalsze forsowanie ulepszonej produkcji czołgów i rozwój niemieckiej produkcji lotniczej. Czołgi zaś i samoloty, jeżeli wziąć pod uwagę zasady taktyki, nie są wcale bronią defensywną.

Tutaj zjawiają się rozważania, wysuwające pytanie, czy wogóle nie należałoby zbadać wartość poszczególnych broni na podstawie najświeższych doświadczeń wojennych. Niemiecka produkcja broni czyni to stale. Jako znamienną należy też uważać uwagę, że anglo-amerykańska wojna powietrzna spowodowała straty w niemieckim potencjale wojennym tylko na granicach państwa, że zatem decentralizacja a przez to przesunięcie niemieckiego przemysłu wojennego stanowi zamknięty prawie rozdział. Z tej strony przeciwnik nie może się spodziewać żadnych sukcesów, któreby ograniczały swobodę decyzji niemieckiego dowództwa wojennego. Do tego dochodzi to, że nowe obszerne zakłady fabryczne zbudowane zostały na obszarach Europy, kontrolowanych przez Oś, na podstawie doświadczeń wojny lotniczej i że fabryki te osiągają wyniki, które usuwają w cień wszelkie oczekiwane rezultaty.

Armie, eskadry lotnicze i jednostki marynarki wojennej Niemiec i ich sprzymierzeńców stoją w pogotowiu. Postarano się o siłę militarną, która tylko czeka na to, by stanąć do walki.

Przed nowymi wydarzeniami na Wschodzie

Wiosna ze swymi roztopami wywołuje ze względów klimatycznych przerwę w działaniach militarnych. Po zakończeniu się krwawych walk zimowych klęską sowiecką w rejonie Charkowa nastąpił prawie na całym froncie względny spokój.

Jeśli przeciągnąć z Leningradu prostą linię w powietrzu aż do Taganrogu — odległość między obydwoma punktami wynosi 1500 km. — to od tej linnii zasadniczej tylko w kilku miejscach front wygina się od 100 do 150 km. na zachód, mianowicie najpierw łukiem koło Wielkich Łuk a dalej łukiem frontu koło Kurska.

W centrum tego rozległego frontu znajduje się Orzeł jako najbardziej na wschód wysunięta pozycja wojsk niemieckich i sprzymierzonych. Na północy opiera się linia bojowa nadal o Wołchow i Łowat, o te dwie rzeki, które już w ubiegłych miesiącach zimowych stanowiły kręgosłup zwycięsko prowadzonych walk odpierających. Około punktu węzłowego Wielkie Łuki, o który zacięte toczyły się walki, zagina się front ku południowemu wschodowi i biegnie na wschód od Smoleńska do rejonu na wschód od Orła. Stąd biegnie linia frontu z wygięciem ku zachodowi koło Kurska aż do górnego i środkowego biegu Dońca, który opuszcza w rejonie Lisiczańska, dąży w kierunku południowym wzdłuż rzeki Mius i dochodzi do Morza Azowskiego niedaleko Taganrogu. Dalej na południu znajduje się jeszcze w ręku wojsk niemieckich i rumuńskich półwysep Taman i tak zwany przyczółek mostowy nad Kubanią aż do Noworosyjska.

Właśnie w tym miejscu czyniły Sowiety daremne wysiłki, by zyskać w terenie. Pokazały one tylko przez to, jak nieprzyjemna jest dla nich ta silna pozycja przyczółka mostowego, chroniąca półwysep Krym.

Wystarczy rzucić okiem na mapę, by się przekonać, że linia frontu stanowi niemal najkrótsze połączenie między odcinkiem walk koło Leningradu na północy a Morzem Azowskim na południu. Dalej na północ na froncie karelskim aż do Oceanu Lodowatego nie zaszły ostatniej zimy żadne zmiany. Wojska fińskie i niemieckie utrzymały zwycięsko tutaj swoje pozycje nad Świrem i na północ od jeziora Onega, chociaż tutaj na północy przy olbrzymich rozległościach frontu nie może być oczywiście mowy o zamkniętej linii bojowej.

Manewry, jakie przeprowadziły wojska niemieckie zimą, częściowo pod wpływem masowych ataków bolszewickich, lub na podstawie rozważań strategicznych, doprowadziły niewątpliwie do znacznie prostszej linii frontu a przez to i do koncentracji sił. Już teraz zjawia się pytanie, czy i w jakim miejscu frontu wyładuje się ta skupiona siła niemieckich i sprzymierzonych armij w nowym uderzeniu na hordy bolszewickie z nastaniem lepszej pory roku i dogodniejszych warunków klimatycznych. Na podstawie dawniejszych doświadczeń przeciwnicy państw Osi nie są dzisiaj skłonni do niedocenienia siły bojowej armii niemieckich i sprzymierzonych. Wiedzą oni dokładnie, że dzisiejsza skoncentrowana linia frontu stwarza wszelkie możliwości zarówno dla niewzruszonej obrony, jak również dla nowych i ciężkich uderzeń ofensywnych. Rzeczą istotną jest to, że dowództwo niemieckie również nadal może z całą rozwagą podejmować swoje decyzje i samo swobodnie decydować o dalszym przebiegu działań bojowych.

Żołnierz przy pługu i bronie

Uprawa ziemi poza linią grających dział. Uprawa zaniedbanych stepów

Rozległe stepy na południu frontu wschodniego, przez które zimą przewalała się nawała bolszewickiej ofensywy, aż ją zatrzymała mocna twierdza z bunkrów i okopów, domagają się pługa i brony. Już na pięć lat przed wybuchem wojny przemieniły Sowiety tę urodzajną równinę, żyzny czarnoziem, błogosławione kotliny między łagodnymi wzgórzami na południe od rewiru węglowego w Zagłębiu Donieckim na step i całkowicie zaniedbały te tereny.

Gdzie niegdyś dojrzewało setki tysięcy najlepszego zboża, zapanowała wkrótce nieprzejrzana pustynia. Krzaki jałowca i chwasty bujały wysoko, zwiększyła się liczba dzikiej zwierzyny, a orły stepowe i susły zapanowały wkrótce niepodzielnie na tym sztucznym stepie o bolszewickim piętnie. Zabrakło nagle rąk roboczych do uprawy rozległych obszarów. Urodzeni wieśniacy, od dawna osiadłe tu rodziny, zostały rozdzielone po całej sieci miast fabrycznych, które wyrosły jak grzyby po deszczu. Zakrojony na szeroką skalę bolszewicki przemysł zbrojeniowy potrzebował milionów rąk do pracy. Dalej zabrano niezliczone traktory, które w latach stalinowskiej „reformy rolnej“ formalnie z pod ziemi wydobywano, by uprawiać rolnictwo według wzoru amerykańskiego, w sposób ekstensywny. Potrzeba ich było gwałtownie dla zorganizowania pułków artylerii i zmotoryzowanych brygad, tak że z głośną propagandą urządzone stacje traktorów motorowych w poszczególnych kołchozach zupełnie opustoszały. To do wybuchu wojny stale wzrastające zaniedbanie wycisnęło wyraźne piętno na rozległych, przeważnie ugorem leżących polach uprawnych, które od północy graniczą z Dońcem a na południu z wybrzeżem Morza Azowskiego. Trudno też teraz powoli przemieniać je znowu w niwy uprawne.

W tym procesie przemiany, w użyźnianiu na nowo stepu, bierze jak najwyższy udział wojsko wraz z kierownikami rolnymi oddziałów gospodarczych. Jest to szczególnym dowodem niemieckiej woli odbudowy, że nawet bezpośrednio poza frontem, poza mocnymi stanowiskami i punktami oporu, gdzie dzień w dzień i noc w noc trzeba odpierać lokalne ataki nieprzyjacielskie, także i w tym roku mimo różnych zajęć wojska przeprowadza się uprawę roli.

Podczas gdy główne siły zbrojne nadal przeprowadzają „małe ukłucia igłą“ przez stałe wyprawy oddziałów szturmowych, — podczas, gdy załogi w okopach czujnie i niezmiennie śledzą wszelkie ruchy nieprzyjaciela, wykonują oddziały robotnicze pilne roboty polne. Nie zważając na huk armat i na chwilowe ataki bolszewickich lotników orzą oni grubą skorupą pokrytą i zarosłą zielskiem ziemię. Ciągniki wojskowe które niegdyś ciągnęły ciężkie działa po wyjeżdzonych drogach, ciągną teraz wielkie pługi motorowe po czarnoziemie, za nimi posuwają się ciągnione przez konie wojskowe kultywatory, a brony rozbijają wielkie grudy.

Ponieważ brak jest siewników, trzeba zboża jare wysiewać przeważnie ręcznie. Pomagają przy tym osiedli na miejscu mieszkańcy, albo ludność cywilna z rejonu Donu, która się tutaj schroniła z obawy przed nowym terrorem bolszewickim. Uprawia się na tej nowiżnie głównie pszenicę, jęczmień, owies, kukurydzę, proso i słoneczniki jako wydajną roślinę oleistą. Lecz zakłada się też pola warzywne, wielkie połacie składające się z kilkuset hektarów i zasadza się na nich sadzonki z przygotowanych inspektów i cieplarni, które w porę zostały założone według wzoru niemieckiego.

Oparta na doświadczeniach roku ubiegłego organizacja uprawy roli jest zadziwiająca. Na każdym kroku widzi się niemieckie ręce, dające inicjatywę. Tu stoi starszy żołnierz z Pomorza, pomagając ludności przy zasadzaniu większego pola kartoflami, tam znowu podoficer z Holsteinu kieruje pracą kilku traktorów, tak że rola wkrótce pokrywa się skibami. Mimo jednak całej pilności i górującej znajomości fachowej trzeba ze względu na różnice klimatyczne zupełnie inaczej obchodzić się tutaj z ziemią, aniżeli n. p. w Niemczech, gdzie się ma do czynienia z tą samą klasą gleby. Silna zawartość saletry powoduje że w pełni rozwijają się tylko określone gatunki nasion, wyhodowanych na wschodzie. Ale dość często bardzo silne zimy znacznie redukują zasiewy. Pomagać sobie trzeba metodą mieszkańców, którzy na wiosnę przed stopnieniem śniegów pokrywają całe pola chróstem ażeby przez to zatrzymać jak najdłużej śnieg dla ochrony młodych roślinek. Całkowity brak lasów stanowi również wielką niedogodność i jest główną przyczyną krańcowych zmian pogody.

Wspomniane momenty wystarczają, by wykazać trudności tej pracy, którą wykonuje się przy poparciu oddziałów walczących. Za swój trud będzie też wojsko miało pełny pożytek i — zależnie od wyniku żniw — nadwyżki pójdą jeszcze do kraju. Dlatego też ta praca żołnierzy wszystkich gatunków broni, którzy bezpośrednio na froncie lub na zapleczu pełnią swoje obowiązki, zasługuje na najwyższe uznanie. Pomagają oni do tego, by baza wyżywienia narodu nie zwężała się, lecz by się rozszerzała i wzmacniała.

(„ W.Z.“)

BERLIN. (DNB). Rząd Rzeszy uznał nowy rząd argentyński Ramirez'a.

RZYM. (DNB). Jak donosi agencja Stefani, rząd włoski uznał nowy rząd argentyński z generałem Ramirez'em na czele.

SZTOKHOLM. (DNB). Według komunikatu agencji Reutera spadł we środę przy mglistej pogodzie w pobliżu Tarifa czteromotorowy bombowiec USA. Ładunek bomb samolotu eksplodował w czasie upadku na ziemię. Ośmiu ludzi załogi bombowca znalazło śmierć.

Ameryka Południowa na pasku USA

Zezwolenie na eksport jako środek represji

Ameryka Południ. w czerwcu 1943.

W tych dniach ma odlecieć samolotem prezydent republiki paragwajskiej, generał Moringo, do Stanów Zjednoczonych. Towarzyszyć mu będą minister spraw zagranicznych, minister skarbu i kierownik arsenału wojennego oraz ambasador Stanów Zjednoczonych w Asuncion, jak również wyżsi urzędnicy. Wizyta prezydenta republiki paragwajskiej w Stanach Zjednoczonych przypada na czas między wizytami prezydentów Boliwii i Chile.

W międzyczasie starają się Stany Zjednoczone w dalszym ciągu związać z sobą kraje południowoamerykańskie przez wydawane przez siebie zarządzenia eksportowe. Gdy dotychczas państwa południowo-amerykańskie odczuwały nacisk Waszyngtonu wskutek silnego dławienia swego importu, nawet jeśli chodzi o niezbędne do życia towary, to teraz nęci się je wyraźnie „ułatwieniami“, które każdej chwili mogą być odwołane. I tak amerykańskie ministerstwo dla spraw gospodarczego prowadzenia wojny podało do wiadomości ułatwienia w eksporcie papieru gazetowego i mąki pszennej ze Stanów Zjednoczonych do państw Ameryki Łacińskiej. W przyszłości zezwolenie na eksport ma zależeć rzekomo jedynie od posiadanego tonażu, tak że może być całkowicie wykorzystane. Dotychczas nawet kanadyjska mąka pszenna zatrzymywana była podczas tranzytu w Stanach Zjednoczonych i poddawano ją ograniczeniom jeśli chodzi o zezwolenie na wywóz nawet wówczas, gdy nie brakowało tonażu, ponieważ spodziewano się, że w ten sposób zwolni się tonaż dla celów specjalnych. Mąka pszenna jest towarem specjalnie pożądanym w Wenezueli i Ameryce Srodkowej.

Brak papieru gazetowego był szczególnym powodem do uskarżań się w Ekwadorze podczas przejazdu amorykańskiego wiceprezydenta Wallace'a, przy czym zwrócono uwagę na to, że w dniu przybycia wiceprezydenta niektóre gazety nie ukazały się, i to mimo tego, że dysponowano tonażem chilijskim. Specjalnie przykrą była ta sprawa dla gazet znanych z ich przyjaznego dla Stanów Zjednoczonych stanowiska. Dalsze ułatwienia wydano dla głośników radiowych, przyczym również wyraźne są cele propagandowe: Prasa Stanów Zjednoczonych podkreśla, że przyznanie większego eksportu jest objawem amerykańskiej solidarności albowiem w samych Stanach Zjednoczonych brak jest papieru gazetowego. Pierwszej wiadomości o większych dostawach papieru udzielił podsekretarz Stanu Sumner Welles wobec urugwajskiego ambasadora w Waszyngtonie, co podkreśla polityczny charakter wspomnianego zarządzenia.

(Deutsche Allgemeine Zeitung).

Jak długo trwają wojny?

Historia wojen w liczbach

Leży to w naturze rzeczy i odpowiada historycznym wspomnieniom ostatnich dwóch generacyj, kiedy wielokrotnie słyszy się pogląd, iż liczba wojen i okres ich trwania zdradzają w czasach nowożytnych tendencję zniżkową. Szczególnie propaganda przeciwników chętnie posługuje się tego rodzaju rozmyślaniami, podsuwając człowiekowi niemieckiemu i niemieckiemu narodowi charakter specjalnie agresywny. Tego rodzaju poglądy nie wytrzymują krytyki.

W rzeczywistości wiek 19 przeżył więcej wojen i walk europejskich, aniżeli obydwa poprzednie stulecia razem wzięte, przy czym w każdym razie liczba względnie krótkich wojen znacznie się zwiększyła. Podczas gdy w okresie od 1600—1700 akurat połowa wszystkich wojen, a od r. 1700 — 1800 nieco mniej aniżeli połowa wojen w których uczestniczyli członkowie związku państw europejskich, trwała ponad pięć lat, to liczba wszystkich długotrwałych wojen spadła w ubiegłym stuleciu poniżej 10 procent wszystkich prowadzonych wojen. W każdym razie również i w tym stuleciu trwała wojna angielsko - francuska od 1803 do 1815 (12 lat), wojna na półwyspie Iberyjskim siedem lat (1807 — 1814), wojna grecko - turecka od 1822 — 1829 również siedem lat, a wojna między Francją a Meksykiem pięć lat (1862—1867). Jako najkrótszą wojnę w historii uważać można konflikt między Sardynią a Austrią, kiedy to stan wojenny trwał całych 6 dni, od 20 do 26 marca 1849 r.

Najdłuższa wojna, jaką znają czasy nowożytne, trwała 55 lat i prowadzona była głównie na morzu między republiką wenecką a państwem osmańskim (1644-1699) „Wojna trzydziestoletnia“ od 1618-1648 była podobnie jak wiele innych długotrwałych wojen właściwie całym splotem wojen, w których uczestniczyła wówczas większa część kontynentu. Wojna hiszpańsko - portugalska od 1640 - 1668, trwając lat 28 stanowiła trzecią z rzędu co do długości wojnę wogóle a jeśli chodzi o długotrwałość zbliżyła się do niej jeszcze tylko 24-letnia wojna między Francją i Hiszpanią od 1635 - 1659, która zakończyła przez półtora wieku trwający między obydwoma sąsiadującymi państwami konflikt zwycięstwem Francji i pokojem pirenejskim.

Skoro zatem w wieku 17 było ogółem cztery wojny, trwające dłużej aniżeli 20 lat, w następnym stuleciu mamy już tylko jedną długotrwałą wojnę tego rodzaju, drugą wojnę północną od 1700 - 1721, która toczyła się między Karolem XII, królem szwedzkim a Rosją Danią i Polską o pierwszeństwo na Bałtyku, do której to wojny przyłączyła się jeszcze Anglia, Hannover i Prusy. Ponad 10 lat trwała też wielka wojna turecka wraz z bezskutecznym oblężeniem Wiednia od 1682 - 1699 (17 lat) i 13-letnia hiszpańska wojna sukcesyjna od 1701 - 1713 między Francją a cesarzem Leopoldem I. Wojna ta toczyła się równolegle z drugą wojną północną, i doprowadziła do przymierza państw morskich Anglii i Holandii z cesarzem, z cesarstwem, Prusami i Portugalią przeciwko Ludwikowi XIV. Druga wojna napastnicza Ludwika XIV. niosła niemieckim krajom zachodnim przez dziesięć lat (1688 — 1697) pożogę i rabunek; wojna o sukcesję austriacką-zakończyła się dopiero po ośmiu latach (1740 - 1748). Wojna turecka od 1657 do 1664, druga wojna rabunkowa Ludwika XIV francuskiego przeciwko cesarstwu (1672 - 1679) i zwycięska wojna Fryderyka Wielkiego przeciwko przeważającej koalicji potężnych państw europejskich od 1756 - 1763 — trwały po siedem lat. Okrągło po pięć lat trwało w Europie jeszcze innych pięć wojen w 18 stuleciu: Pierwsza wojna północna (1655 - 1660), polsko - turecka wojna 1673 - 1678, polska wojna sukcesyjna od 1774 i w końcu pod koniec stulecia wojna koalicyjna przeciwko rewolucji francuskiej od 1792 - 1797, kiedy to jak wiadomo Goethe wypowiedział sławne słowa o „punkcie zwrotnym historii“.

Obliczono, że we wszystkich tych licznych długo i krótkotrwałych wojnach, jakie wypełniały szczękiem oręża Europę od r. 1618-1905, odbyło się ogółem około 1700 większych bitw, potyczek, oblężeń i kapitulacyj (wojny lądowe i morskie) nie licząc w to licznych i wielokrotnie uciążliwych wypraw w wojnach kolonialnych i poza Oceanem. Dwie trzecie wszystkich tych bitw stoczyły wojska francuskie, prawie połowa tych działań bojowych większego stylu widziała w walce wojska państwa Habsburgów. Anglia natomiast, chociaż, broniąc swoich interesów wyspiarskich rozpętała w tym czasie nie mniej jak 12 wielkich i długotrwałych wojen koalicyjnych na kontynencie, uczestniczyła tylko w 20 procentach tych większych działań bojowych przez wysłanie swoich wojsk i okrętów. Wojska rosyjskie brały udział w 19 procentach we wszystkich walkach europejskich, Prusy w 18 procentach, (od 1740) Hiszpania w 16, Turcja w 12 i Holandia w 10 procentach.

Naród niemiecki przejmuje obecnie swoje zadanie europejskie, od którego nie może ani nie chce się uchylić. Czy ta wojna, przez którą światowe żydostwo stara się przeciwstawić się nowej Europie, wejdzie kiedyś do historii jako krótsza, czy dłuższa wojna, leży w ręku Opatrzności, rozstrzygającej o szczęściu wojennym. Lecz dziś widoczny jest już fakt niezaprzeczalny: po raz pierwszy w historii występuje Europa jako działająca jedność i przez potęgę i wielkość, tradycję i rasę reprezentuje prawo do przewodnictwa w wojnie i w pokoju.

Dr. Oskar Liskowsky.

Wzrost antysemityzmu w krajach arabskich

SALONIKI (DNB). Tajemnicze zamordowanie wybitnej osobistości arabskiej Abdel - el - Khaze w Jerozolimie ponownie wzmogło, aż daleko po za granice Palestyny sięgającą nienawiść narodów wschodnich do żydów. Skutkiem ustawicznego przypływu emigrantów żydowskich i popierania elementu żydowskiego ze strony Anglików oraz morderstw wybitnych osobistości arabskich, nienawiść do żydów tak wzrosła, że władze brytyjskie mają ogromne trudności w hamowaniu antysemityzmu w krajach arabskich. Ruch przeciwżydowski skierowuje się również coraz bardziej także przeciw Anglii planowo popierającej element żydowski na całym Bliskim Wschodzie, a skutkiem tego muzułmanie odnoszą się do niej coraz bardziej wrogo wobec ograniczania ich praw w ojczyźnie i ich przestrzeni życiowej.

BERLIN. (DNB). Minister Rzeszy Speer zaprosił ministrów Rzeszy i sekretarzy państwa na przegląd pewnej niemieckiej broni na placu ćwiczebnym w północnych Niemczech. Kilkugodzinny pokaz był komentowany przez ministra Rzeszy Speer'a, który przedstawił rozwój i wzrost niemieckiego potencjału zbrojeniowego

DALSZA LISTA ROZPOZNANYCH OFIAR
morderstw bolszewickich w lesie pod Katyniem

ALEXEWICZ Zygmunt.

JOZEFOWICZ, podpor.

MACZEWSKI Zygmunt Marian, ur. 21.11.1874 osoba cywilna

MEJSTER Stefan, urodz. 20.2. 1887.

SMULSK..., podporucznik.

CHARJECKI Włodzimierz, dr. kapitan.

WOWRA Jan, urodz. 10.8.1893.

SPECHT Eugen., osoba cywilna.

PUZDRAKIEWICZ Kazimierz, podporucznik.

ZŁOTOŁOWICZ Tadeusz.

DERCZYŃSKI Stanisław, osoba cywilna.

GOŁĘBIEWSKI Marian, inżynier dyplomowany.

DRUGAN Włodzimierz (w uniformie), urodz. 15.1.1910, stopień służbowy nie rozpoznany. Zaświadczenie ślubu ze Lwowa.

GODŁOWSKI Dr.. Włodzimierz, porucznik. Rachunek żołdu. 1 batalion K.O.P.

JERZYKOWSKI Jerzy, porucznik.

KABIESZ Ferdynand, podporucznik, urodz. 30.4.1899 w Chonowie, ul. Konopnickiej 22 a.

MOARSKI Tadeusz (w uniformie), stopień służbowy nie rozpoznany.

CHROSTOWSKI Tadeusz (w uniformie), stopień służbowy nie rozpoznany.

DOMAŃSKI Eugeniusz, porucznik.

EPSTEIN Maurycy, kapitan.

ULASIEWICZ Kazimierz.

BONASZEWSKI Władysław, ppor., prawo jazdy z Warszawy.

BARANOWSKI Kazimierz, por., order „Virtuti Militari".

TRAGIEWSKI Wincenty Walerian, ur. 14.12.1910 r. w Radomiu, stopień służb. nie rozpoznany (zwłoki w uniformie).

SALINGER Stanisław, ppor., urodz. 11.11.1913.

MORAWSKI Tadeusz, ppor. weterynarz, ur. 21.5.09.

NOCUŃ — syn Andrzeja, ur. 16.5...(?) Kreis Pinczow (zwłoki w uniformie), stopień służbowy nie rozpoznany.

FEDOROWICZ Stanisław, por. Łańcuszek z plakietką: Irena Szymańska, Warszawa, Dziennikarska 12.

CHRZANOWSKI Walerian, ppor. Kraków, Kujawska 20 m. 4.

KENDZIORA Kazimierz, ppor.

MATUSZEWSKI Stanisław, zwłoki w uniformie, stopień służbowy nie rozpoznany.

ZIMODRO Stanisław, zwłoki w uniformie, stopień służbowy nie rozpoznany, 3 listy od adresata: Stanisława Zimodro, Iwieniec, powiat wołożyński.

KOWALCZYK Mieczysław (zwłoki w uniformie), stopień służbowy nie rozpoznany. 4 pocztówki z adresatem Jadwiga Kowalczyk, Prądnik Czerwony, ul. Legionów 10, pod Krakowem.

LUNIEWSKI Ludomir, por.

GAJEWSKI Zdzisław Franciszek, por., urodz. 2.4.08

TOMCZYK Wiktor, zwłoki w uniformie, stopnia służbowego nie rozpoznano. Nauczyciel gimnazjum w Kielcach.

HIRSCH Antoni Marian porucznik.

KONCZAK Sylwester, ppor, Kartki z notatką pisemną ołówkiem . Na wypadek mej śmierci powiadomić: Konczak Józefa, Lipa, poczta Sokolec (powiat Chodzież).

SLIWKA Karol, ppor.

MIRSAK Józef, ppor., urodz. 28. 1.1911 w.....? (powiat Poznań).

PIĄTKOWSKI Franciszek, por Legitymacja urzędnika państwowego.

KOSTRZEWSKI Stanisław, ppor. miał okulary (binokle).

KOZAKIEWICZ Józef Aleksander, stopień służbowy nie rozpoznany.

WYKPISZ Stanisław (w mundurze) stopień służbowy nie rozpoznany.

SIERZEŃSKI Wandalin (w uniformie) stopień służbowy nie rozpoznany. Adres Maria Kasprzakowa, Poznań, Wilda 44.

BARABACZ Józef, ppor., zaświadczenie urzędnika państwowego.

MORAWIŃSKI Tadeusz, porucznik.

PAWELEC Wiktor (w uniformie), stopień nie rozpoznany, Sosnowiec, ul. Kręta 5.

GLEGIER Tadeusz, podporucznik. Kwit z pieczątką Brześć nad Bugiem 2.11.39, podpis pod notatką: W. Walewski.

SWIĘCICKI Roman, podpor. order „Virtuti Militari".

HARTMANN Kazimierz, ur. 1900, zam. w Łodzi, porucznik.

PRUSZYŃSKI Feliks, w mundurze, stopień służbowy nie rozpoznany.

CIEPLAK Witalis, ppor. imię ojca Aleksander, matki Stefania.

BEDNAREK Leon, ppor. urodz. 4.11?.

TOPOLNICKI Edward, w mundurze, stopień służbowy nie rozpoznany.

KLUCZYŃSKI Wawrzyniec Bohdan, ppor., dyplom doktora praw.

....zwłoki w mundurze, kartka na której są podane imiona: Zosia, Maryś, Boguś oraz jeden medalion.

KINALSKI Stanisław, w uniformie, stopień nie rozpoznany.

KIJAK, dr. med.

KUBICKI Kazimierz, porucznik.

MRUKOWIECKI Edmund, porucznik, legitymacja urzędnicza.

J. S., oficer, list z Łodzi z 3.2. 1940.

JASTRZĘBSKI Bolesław, ppor., oznaki pułkowe (21 pułk ułanów).

ROGOZIŃSKI Kazimierz, w uniformie, stopień nie rozpoznany.

CICHOCKI Hieronim, ppor.

BORTKOWICEK Czesław, w uniformie, stopień nie rozpoznany.

KOWACZ Zbigniew, oficer, stopień nie rozpoznany.

SKOCZYŃSKI Jerzy, w uniformie, stopień nie rozpoznany.

MOENKE Edmund, dr. ppor.

SCHIMMEL Szymon, dr. med., w uniformie stopień nie rozpoznany.

LEYTNER Kazimierz, kapitan.

EIBEL Konstanty, kapitan, ur. 22.12.1899 w Żywcu, zam. w Sandomierzu, Mickiewicza 22.

PIÓRKOWSKI Antoni, osoba cywilna.

PACZULSKI Romuald, kapitan.

BURAKOWSKI Józef Władysław ppor., ur. 18.3.1899.

TWARDOWSKI Tadeusz.

OLSZAŃSKI Bolesław, porucznik, ur. 6.4.1897.

WILATOWSKI, główny lekarz sztabowy, legitymacja osobista.

NIEMIEC Henryk, major, ur. 23.6.1898 Równo (Wołyń), książeczka P. K. O., wizytówka z adresem: Irena ,Niemcowa, ul. 6 Sierpnia 58. Drugi adres: Warszawa, Aleja Szucha 16.

RYTKOWSKI S. Antoni, rosyjska pocztówka adresowana do Kozielska.

NELKEN Jan, pułkownik lekarz, zaświadczenie nauki sanitarnej, legitymacja osobista (nazwisko nieczytelne)

BIERNACKI Franciszek, oficer urodz. 2.4.1898 w Piotrkowie, zam. w Warszawie, ul. Filtrowa 1/8, książeczka P. K. O.

KUCHARZOW Stanisław, oficer, legitymacja członkowska Związku Oficerów Rezerwy. Kilka wizytówek z tym samym nazwiskiem.

GAWROŃSKI Lucjan, kapitan, rosyjska pocztówka.

ONASSO Zygmunt, rozkaz wojenny, legitymacja osobista (nieczytelna).

DENISON Władysław Witold, porucznik, książeczka wojskowa, zaświadczenie mianowania szefem kompanii bezpieczeństwa przy komisariacie policji w Kowlu.

NEMUNIS Eugeniusz, porucznik, pocztówka z nadawcą Janina Szlachcińska, Łapy, Białystok Srendmaja 3.

........podpułkownik, kartka z adresem: Karola Gawdzińska, Warszawa, Instytutowa Nr. 1.

GRECZYN Stefan Tadeusz, inżynier, ur. 25.5.1882 we Lwowie, zam. w Cieszynie, książeczka P. K. O. i kartka pocztowa.

SZAFKOWSKI Witold, podpor., koperta listowa z litewskim znaczkiem.

DESZCZKA Władysław, kartograf, ur. 2. 3. 1892 w Ostrzen, zam. w Warszawie, Aleje Ujazdowskie, książeczka P. K. O.

Dr. ZBROJA Franciszek, zaświadczenie wojskowe, list.

SZYMANKIEWICZ Zdzisław, kapitan, ur. 26.51896, zam. w Warszawie. Legitymacja osobista.

Dr. FRYSZBERG Adam, lekarz sztabowy, legitymacja oficerska, odcinek z kartki paczkowej z pieczątką (Kozielsk 3.3.40).

DALSZE LISTY POMORDOWANYCH ZAMIEŚCIMY.

UWAGA!
Informacje o pomordowanych w Katyniu

Podajemy do wiadomości rodzin polskich oficerów, pomordowanych przez bolszewików w lesie pod Katyniem, że mogą zwracać się z prośbą o informacje, względnie o nadesłanie im ostatnich pamiątek, znalezionych przy zwłokach, do pełnomocnika Niemieckiego Czerwonego Krzyża na Kraj Wschodni w Rydze.

Podania należy pisać w języku niemieckim.

Adres:

An das Deutsche Rote Kreuz,
Der Beauftragte für das Ostland
Auskunftsstelle
Riga
Wolter-von-Plettenberg-Ring. 51

Od Wydawnictwa.

Celem uniknięcia reklamacji i przerwy w otrzymywaniu gazety prosimy naszych prenumeratorów na prowincji o wpłacanie **prenumeraty na m-c następny** do dnia 25-go każdego miesiąca.

Wpłaty otrzymane po 25 będziemy zaliczać na dalsze okresy.

Jednocześnie prosimy o dokładne i czytelne podawanie adresów.

Co należy czynić, gdy się zgubi kartę żywnościową i mleczną

Częstokroć mieszkańcy skutkiem nieszczęśliwego wypadku gubią swoje karty żywnościowe lub mleczne. Duplikat zgubionych kart żywnościowych i mlecznych może być wydany tylko w tym wypadku, gdy poszkodowana osoba udowodni za pomocą dokumentów, że skutkiem nieszczęśliwego wypadku karta żywnościowa lub mleczna rzeczywiście zginęła, oraz ponadto, w złożonym podaniu wyłuszczy przytoczone poniżej dane i załączy dokumenty. Podanie o wydanie duplikatów karty żywnościowej lub mlecznej winno być składane wyłącznie w tym Punkcie Rozdzielczym, gdzie zgubiona karta została otrzymana. W tym wypadku może być przyjmowane tylko takie podanie, które będzie odpowiadało następującym wymogom:

1. Jeżeli mieszkaniec zgubił lub w inny sposób zaginęła mu nie tylko jego własna karta żywnościowa, lecz także innych członków rodziny, wówczas podanie o wydanie duplikatów winno być złożone w imieniu osoby, która karty zgubiła (jeżeli jest to, oczywiście, osoba dorosła), oraz w imieniu głowy poszkodowanej rodziny i przez obydwie te osoby podpisane. Jeżeli jednocześnie z kartami żywnościowymi jednej rodziny zginęły także karty innych osób (sublokatorów sąsiadów i t. d.), wpisanych do wspólnej kartoteki rodzinnej, wówczas podanie — oprócz osoby, która karty zgubiła i głowy poszkodowanej rodziny — winno być tak że podpisane i przez tę poszkodowaną osobę. Nie może być przyjmowane wspólnie podanie takich rodzin i osób, które w kartotece są wciągnięte do osobnych kartotek rodzinnych.

2. W podaniu winno być wskazane: a) imię i nazwisko właściciela zgubionej karty, b) na jaki okres wyżywienia karta żywnościowa została zgubiona, c) jaka karta żywnościowa (dla dorosłych młodzieży, dzieci do lat 3 i t. d.), d) Nr. karty, e) w jaki sposób karta żywnościowa zginęła (została zgubiona, skradziona, spalona, podarta i t. p.), f) czy karta żywnościowa była zarejestrowana w sklepie, czy też nie.

3. W każdym poszczególnym wypadku do podania winien być dołączony szczegółowy opis okoliczności zgubienia karty żywnościowej, oraz dokumenty, udowadniające, że okoliczność zgubionej karty rzeczywiście miała miejsce.

4. Jeżeli karta żywnościowa była zarejestrowana w sklepie, wówczas na odwrotnej stronie podania winno być stosowne zaświadczenie, podpisane przez kierownika sklepu, gdzie karta była zarejestrowana, zawierające: a) datę zarejestrowania karty w sklepie, b) imię, nazwisko i adres właściciela karty, c) jaka karta żywnościowa (dla dorosłych, młodzieży, dzieci w wieku do lat 3 i t. p.), d) za którym numerem karta została wciągnięta do listy kupujących, e) stwierdzenie, że zgubiona karta żywnościowa została wciągnięta na listę nie ważnych kart i że produkty żywnościowe w sklepach na podstawie tej karty nie będą sprzedawane, zaś osoba, która by okazała tę kartę celem nabycia artykułów spożywczych zostanie przekazana policji.

5. Ponadto właściciel zgubionej karty winien w każdym poszczególnym wypadku w dzienniku „Wilnaer Zeitung" lub w miejscowym piśmie litewskim ogłosić swoją zgubioną kartę żywnościową jako nieważną. Celem stwierdzenia powyższego do podania winien być dołączony wycinek z gazety z odnośnym ogłoszeniem, oraz z nagłówkiem, gazety (nazwa gazety, data i Nr.). W ogłoszeniu w piśmie winno być podane: a) w jaki sposób karta żywnościowa zginęła (została zgubiona, skradziona i tp.), b) jakiego okresu wyżywienia, c) imię i nazwisko właściciela karty, d) adres właściciela karty, e) jaka karta żywnościową, (osoby dorosłej, dla młodzieży, dla dziecka do lat 3, do lat 6 i t. p.), f) Nr karty. (e)

Henry Kaizer
Sylwetka jednego z filarów USA

Henry Kaizer, lat 61; znaki rozpoznawcze: tłusta, szpiczasta głowa, łysa czaszka i diabelski uśmiech — oto jest człowiek, na którym budują plutokraci z tej i z tamtej strony Atlantyku swe nadzieje, związane z zagadnieniem budowy okrętów. Jeżeli zaiste ktoś chciałby wnioskować, że rodzina Kaiser od pokoleń posiada stocznie i mister Henry jest doświadczonym ekspertem w budowie okrętów, ten bardzo się omyli. Henry Kaizer jest z zawodu fotografem, wogóle jest on żydem, który odziedziczył zdolności swojej rasy i handluje wszystkim, co przynosi szczególnie wysokie zarobki.

Przed „erą" Roosevelta robił on interesy w komunikacji tramwajowej, potem wskutek małżeństwa z córką przedsiębiorcy kanalizacyjnego poszedł „w górę". Wielkie plany New Deal dały mu okazję stać się specjalistą w budowie tam wodnych. Kiedy niemieckie łodzie podwodne wyrządziły straty przez zatapianie statków i powstała paląca sprawa budowy nowych statków, został po raz pierwszy przedsiębiorcą budowy okrętów.

Zasadą, która towarzyszyła Kaizerowi we wszystkich jego interesach była: tanio i szybko. Jaka będzie wytrzymałość dróg i zapór wodnych, statków i statków cystern, o to się Kaizer nie troszczył **Stał się on głośnym dzięki swej przewadze w szybkości budowy statków nad innymi, ludzie zaś, którzy stykali się dłużej z jego wyrobami w USA, podejrzewali, że jego rzekoma szybka dostawa jest czystym oszustwem. Było nie małą sensacją, kiedy wykryto w sierpniu 1942 r., że Kaizer, któremu Roosevelt polecił dokonać podziału stali na wszystkie stocznie okrętowe USA, zajmuje się nielegalnym handlem tym ważnym dla budowy okrętów metalem. Ten czyn jednak żadną miarą nie wykluczył mr. Kaizera od wykonywania dalszej jego pracy. Tak więc pełną parą wykorzystuje żydostwo szanse wzbogacenia się w tej wojnie na koszt narodu USA.**

(„Wilnaer. Zeitung").

Zażydzenie centralnej administracji *Nowego Jorku*

SZTOKHOLM. Wychodzące w Nowym Jorku czasopismo „Time" zawiera dłuższe wywody dziennikarza Stanów Zjednoczonych Kiplingera, wzięte z książki jego, dotyczącej zażydzenia administracji centralnej w największym mieście Ameryki Północnej.

Między in. Kiplinger pisze, że żydostwo w Stanach Zjednoczonych pcha się na stanowiska rządowe i dzisiaj już występuje tam w bardzo wysokim procencie liczebnym. Zdaniem Kiplingera, Roosevelt dotychczas nie tylko tolerował takie zjawisko, ale nawet je poprostu popierał. Jednak obecnie, jak się zdaje, powstały skutkiem tego antysemityzm staje się niebezpiecznym dla przyszłych projektów prezydenta, dotyczących nowych wyborów.

„Time" pisze, że zarządzenie Roosevelta, aby na przyszłość obstalunki na wykonanie zbrojeń były oddawane tylko takim firmom, które nie wykazują żadnych dążeń antysemickich, — odkrywa bardzo ciekawą stronę zakulisową i ma na celu przeszwarcowanie rzucającego się w oczy elementu żydowskiego z agend rządowych w bardziej zacienione dziedziny przemysłu zbrojeniowego.

Powyższe wywody Kiplingera nie są niespodzianką dla osób, znających zażydzenie administracji Stanów Zjednoczonych. Roosevelt zebrał dookoła siebie największy rząd żydów, jaki kiedykolwiek widział świat. Żydzi są jego doradcami, układają jemu ustawy, redagują jego przemówienia i dają pieniądze na wybory. Pewne wydawnictwo dzienników północno amerykańskich już przed laty wykazało za pomocą statystyki, że w urzędach państwowych znajduje się 62.000 żydów. Dlaczego więc w administracji miasta Nowego Jorku miało być inaczej? Burmistrz naczelny La Guardia, jakkolwiek skrywa swe pochodzenie żydowskie, to jednak dumny jest z tego, że stolica Stanów Zjednoczonych jest największym miastem żydowskim świata i już troszczy się, aby nie za mało żydów służyło w samorządzie miasta Nowego Jorku.

(„Völkischer Beobachter").

Krótkie wiadomości

RZYM (DNB). Na wyspie Cypr dochodzi pomiędzy znajdującymi się tam oddziałami amerykańskimi, angielskimi i australskimi. jak donosi „Popolo di Roma" z Kairu często do gwałtownych starć, a nawet do strzelaniny. W Larnaka i Limassol zostały wskutek tych wypadków zabite trzy osoby i jest ponad 20 rannych. Brytyjski minister do spraw Bliskiego Wschodu. Casey, zarządził podczas swej podróży inspekcyjnej po wyspie ostre badanie tych wypadków. Badanie wykazało, że żołnierze amerykańscy zajmują się przez większą część dnia pijaństwem.

×

GENEWA (DNB). Korespondent nowojorski londyńskiego pisma „Evening News" pisze, że trzeba ręce załamywać nad głową z powodu ciemnoty młodych jankesów, którzy uczęszczają do uniwersytetów U. S. A. Nie są oni nawet dobrze obeznani z historią Stanów Zjednoczonych.

Naprzykład na pytanie, kim był Jerzy Waszyngton z 7000 studentów tylko 25% dało dokładne odpowiedzi. 75% zaś absolutnie nic nie wiedziało. O Linkolnie Jaffersonie lub Hamiltonie okrągło 80% nie miało najmniejszego pojęcia. Większość studentów oznaczała ich jako „generałów" lub „wielkich gospodarczych kierowników", aby się w jakikolwiek sposób wykręcić z tej afery. Pismo londyńskie z tych stwierdzeń wysnuwa wniosek, że zatem także i Anglicy nie mają potrzeby trudzić się na zapoznawanie się z historią U. S. A., gdyż nikt nie jest obowiązany „być bardziej katolickim, niż papież". Tacy ignoranci w U. S. A., a także i w Anglii, mogą istotnie opracowywać tylko plany wychowawcze dla narodu niemieckiego, gdy o Niemczech i o Europie wiedzą oni naturalnie tak samo „dokładnie", jak o historii U. S. A.

×

RZYM. Jak podaje rozgłośnia włoska, władze okupacyjne anglo amerykańskie usunęły i aresztowały wybitne osobistości narodowe Tunisu, zajmujące najważniejsze stanowiska w administracji i gospodarce kraju. Według źródeł miarodajnych część spośród nich, po ogólnej rozprawie sądowej, już rozstrzelano.

Rozporządzenie wykonawcze w sprawie wprowadzenia legitymacji pracy

RYGA (DNB). W dzienniku rozporządzeń RKO z dnia 11 maja opublikowano wydane przez Reichskommissar'a rozporządzenie wykonawcze w sprawie wprowadzenia legitymacyj pracy, względnie sporządzenia wykazu zmian. Rozporządzenie to wchodzi w życie dnia 15 maja 1943 roku.

Rozporządzenie to zobowiązuje m. in. kierowników przedsiębiorstw do niezwłocznego zawiadamiania Urzędów Pracy o rozpoczęciu i zakończeniu stosunku służbowego swoich pracowników. W związku z tym powinni robotnicy, pracownicy i pomagający im członkowie rodzin powiadomić niezwłocznie kierownika przedsiębiorstwa o wszelkich zmianach zamieszkania. Jeżeli zostają oni bez pracy, należy powiadomić miejscowy Urząd Pracy. Kierownik przedsiębiorstwa następnie powinien zmiany zamieszkania swoich pracowników jak również zmiany w rodzajach pracy zamieścić w legitymacji pracy i złożyć odpowiedni meldunek w Urzędzie Pracy.

Legitymacja pracy musi być przedstawiona przejściowo pracownikowi, jeżeli potrzebuje on ją do zameldowania komisji poborowej, lub w innych celach.

Scisła współpraca Japonii i Mandżukuo

TOKIO. (DNB). Ścisła współpraca Japonii i Mandżukuo w przyszłych zdobyczach na polu produkcji, o czym zapowiedział podczas ostatniej kadencji parlamentu prezydent Tojo, zostanie, jak pisze „Mainitszi Szimbun" wprowadzona praktycznie w życie i w tym celu w przyszłej nadzwyczajnej ustawie parlamentu będzie ustalony plan budżetu.

Odpowiednie plany będą opracowane w międzyczasie przez ministerstwo gospodarstwa rolnego. Zwolnione siły robocze wskutek reorganizacji przedsiębiorstw przemysłowych, jak również oddane do dyspozycji środki w samej tylko Japonii łącznie z Hokkaidą, osiągną przez uprawę większych obszarów ugorów zbiór 80 tys. koku ryżu (1 koku = 1,8 hektolitrów). W innych rodzajach zboża wzrost zbiorów szacuje się na 550000 koku. Prócz tego przewiduje się także wzrost kartofli na 1,7 milionów kan (1 kan = 3,75 kg.).

Także i w Mandżukuo przewiduje się wzrost zbiorów ryżu, który w ciągu pięcioletniego planu na skutek przeprowadzonych tam nowych osiedleń, wzrósł o jeden milion koku. Dziennik na zakończenie wskazuje na to, że dzięki powziętym środkom osiągnięto samowystarczalność w niezbędnych środkach żywnościowych nawet bez potrzeby korzystania z płodów z południowych obszarów.

NA SREBRNYM EKRANIE

Kino «Adria»—«Silniejsze niż miłość»

W bieżącym tygodniu dwa kina wileńskie wyświetlają filmy poważniejszej treści. Kino „Muza" wyświetla wojenny film „Patrol Hallgartena", a „Adria" dramat psychologiczny, dość dziwnie zatytułowany „Silniejsze niż miłość". Jest to film starszej produkcji, obfitujący przede wszystkim w ładne zdjęcia plenerowe, bowiem jego akcja rozgrywa się wśród lasów i jezior pojezierza Mazurskiego. Zasadniczym motywem tego filmu jest tragiczny konflikt, jaki powstaje w sercu młodej dziewczyny, córki nadleśniczego, kiedy dowiaduje się, że jej ukochany jest właśnie tym kłusownikiem, którego poszukuje jej ojciec. Nie może się zdobyć na decyzję komu ma pomóc. Ojcu, czy jemu? Ten tragiczny węzeł przecina za nią los. Film ma kilka ciekawych scen psychologicznych (f)

Kino «Muza» — «Patrol Hallgartena»

Film „Patrol Hallgartena", jaki obecnie wyświetla kino „Muza" jest to film świeżej wojennej produkcji z czasów walk w Norwegii w maju 1940 roku. Akcja filmu rozgrywa się przeważnie na „świeżym powietrzu", to też film obfituje w piękne zdjęcia plenerowe z górskich krajobrazów Norwegii. Los łączy w jednej kompanii strzelców górskich dwóch przyjaciół, zakochanych w jednej dziewczynie. Przed odmarszem obaj się jej oświadczają. Krystyna kocha Hannesa Hallgartena, ale nie chce wywoływać pomiędzy nimi nieporozumień, dlatego też odkłada swoją decyzję na koniec wojny. Oprócz ich dwóch również i ich plutonowy Unterkirchner jest w niej zakochany. Na froncie w Norwegii Hallgarten razem z Eberlem wyruszają na niebezpieczny patrol. Na ich meldunek oczekuje dowództwo batalionu. W czasie powrotu Eberle zostaje ranny. Hallgarten niesie go do swoich pozycyj, ale łąka znajduje się pod ogniem Anglików.

Czas nagli. Na prośbę Eberlego Hannes zostawia go na łące, a sam donosi meldunek. Za późno — batalion wyruszył już do natarcia. Wszelkie usiłowania Hallgartena, aby odnaleźć rannego przyjaciela spełzają na niczym. Atmosfera w kompanii staje się dla niego nieznośną. Unterkirchner wichrzy przeciwko niemu, tak, że wkońcu wraca do kraju, jako instruktor. Również i tu jest mu bardzo ciężko. Wszyscy sądzą, że opuścił przyjaciela w nieszczęściu. Wraca na front i dowiaduje się że Eberle dostał się do niewoli angielskiej skąd go odbili koledzy. Jego zeznania w zupełności oczyszczają Hannesa. Hallgarten idzie ze swoją kompanią do ataku i ginie, ocalając jednakże życie wielu swoim kolegom. Film jest epopeą żołnierskiego poświęcenia. Obie postacie: Hannesa i Eberlego, zagrane są mocno, tak jak właśnie należało. Maria Andergast w roli Krystyny ma nie wiele sposobności do wykazania swojego talentu. (f)

Z dnia

12 Czerwiec	SOBOTA Onufrego — Wschód słońca 3.42 Zachód słońca 20.'5

DZIŚ ZACIEMNIAMY OKNA OD GODZ. 21.35 DO GODZ. 3.00

— RYBA DLA PRZEDSIĘBIORSTW I URZĘDÓW. Wszystkie urzędy i przedsiębiorstwa, które chciałyby zaopatrzyć w rybę swoich pracowników i robotników winne do dnia 15 b.m. złożyć imienne ich wykazy w Wydziale Aprowizacyjno - Gospodarczym miasta Wilna (ulica Gedimina 7, pokój Nr. 13). Dotyczy to również stołówek fabrycznych, które powinny podać liczbę wyżywianych osób. Wykazy mają być sporządzone w języku niemieckim. (e)

— OPŁATY ZA KORZYSTANIE ZE ZWIERZĄT ROZPŁODOWYCH. Dyrektor cen wydał nowe zarządzenie dotyczące najwyższych opłat za korzystanie ze zwierząt rozpłodowych. Oprócz wynagrodzenia w gotówce przewidziane jest wynagrodzenie w naturze (owies). Ogiery są podzielone na trzy klasy. Ponadto zarządzenie obejmuje byki, knury, oraz kozły i barany. Zarządzenie wchodzi w życie z dniem ogłoszenia. Jednocześnie poprzednie zarządzenia, dotyczące tego zagadnienia, tracą swoją moc (f)

— ZATRUCIE LEKARSTWEM. Gudonienie Gertruda, lat 40, zamieszkała przy ul. Jezuickiej 8-2, uległa zatruciu, przyjąwszy nieodpowiednie lekarstwo w nadmiernej ilości. Wezwany lekarz pogotowia po udzieleniu na miejscu natychmiastowej pomocy, przewiózł ją do szpitala Czerwonego Krzyża. (e)

OFIARY

Ofierze działań wojennych młodej robotnicy Lidii Bukinównie, pozostałej bez obu nóg, wzywamy naszych czytelników do składania ofiar na protezy.

Zamiast kwiatów na grób ś. p. Henryka Karczewskiego 10.RM dla biednych polskich dzieci składa Szubiński Sergiusz.

Januszek Wolański składa dla biednych polskich dzieci 5 RM.

Zamiast kwiatów na grób ś. p. Józefata Sawrymowicza składa 20 RM dla ociemniałego inwalidy Kamara M. i W.

Obwieszczenie

KURSY JĘZYKA NIEMIECKIEGO W ŚWIRZE.

1 czerwca 1943 r. rozpoczynają się kursy języka niemieckiego dla początkujących i zaawansowanych w Swirze.

Zgłoszenia są przyjmowane tamże w biurze delegata powiatowego Zw. Zaw. codziennie od 7 do 17.

Obwieszczenie

KURS. JĘZYKA NIEMIECKIEGO W MICHALISZKACH.

1 czerwca 1943 r. rozpoczynają się kursy języka niemieckiego dla początkujących i zaawansowanych w Michaliszkach.

Zgłoszenia przyjmuje tamże kierownik szkoły codziennie od g. 7 do 17.

KINA

Soldatentheater !! Vilniaus (Wileńska) 38 **„KOCHAJ MNIE"**

„CASINO" Didžioji (Wielka) 47, tel. 6—77 **„Człowiek o którym się mówi"**

„ADRIA" Didžioji (Wielka) 36, tel. 10-37 **„Silniej niż miłość"**

„MUZA" Naugarduko (Nowogródzka) 8, tel. 6-62 **„Patrol Hallgarten"**

„AUSZRA" Pylimo (Zawalna) 54, tel. 10-70 **„Ferdynand Rajmund"**

„Kolejowe" Geležinkelio (Kolejowa) 14, tel. 14-13 **„Święta i jej błazen"**

„GRAŻYNA" w N.-Wilejce. **„Wieczór na łące"**

Wszyscy do kurortu!
KAWIARNIA-RESTAURACJA „Rambynas" w WOŁOKUMPII
CZYNNA CAŁĄ DOBĘ.
Obiady, zakąski, napoje chłodzące i wszelkie nowalijki sezonowe. Ceny dostępne dla wszystkich. Gra orkiestra jazzowa. Obsługa szybka i grzeczna.
DOJAZD STATKAMI

Przedsprzedaż biletów do rewii „Ali-Baba" odbywa się w Antykwariacie przy ul. Vilniaus (Wileńskiej) 16 między godz. 10—14 i w sklepie zabawek Didžioji (Wielka) 32.

CYRK w Wilnie rozbił swoje namioty przy ul. Pylimo (Zawalnej) na Rynku Drzewnym

Przedstawienia codziennie o godz. 17 i 19, w niedziele i święta o godzinie 14,30, 16,45 i 19

Dla wygody publiczności przedsprzedaż biletów odbywa się w godz. 8—14 w księgarni I ul. Gedimino (d Mickiewicza) 23, tel. 12-12 i w księgarni V przy ul Didžioji (Wielka) 38, tel. 11-15, a od godz. 15 w kasie cyrku. W niedziele i święta kasa cyrku jest otwarta od 12 godz.

W poniedziałek, dnia 14-go czerwca odbędą się 3 przedstawienia, tak jak w dniu świątecznym.

ROMAN WENCKOWICZ technik dentystyczny przeprowadził się na ul. Trakų (Trocka) Nr 11 m. 10.

Państwowa fabryka terpentyny i papy dachowej w Wilnie
Švitrigailos Nr 24, tel. 1059
sprzedaje papę
za zezwoleniami Komisarza Generalnego w Kownie.
Obecnie są na składzie większe ilości gotowej do sprzedaży papy dachowej.

Uwaga! Porady bezpłatnie
na wszelkie swędzące schorzenia skórne, swierzb (krosta) trądzik i t p. Maście i płyny lecznicze otrzymać możesz. Trakų (Trocka) 17 m. 5, w godz od 10—12 i od 16—19. Tamże i pijawki do nabycia. Fel. med. F. Horski

Różne

CHIROMANTKA - fizjonomistka określa z ręki, kart, fotografii, imion i pisma. Giedraičių (Chocimska) 12 — 2.

CHIROMANTKA - wróżka przyjmuje od godz. 11 do 7 po południu. Wilno, Didžioji (Wielka) 15/I m. 12-a, wejście z zaułka Szwarcowego Nr. 1 w podwórku.

DNIA 9.6 r. b., jadąc ulicą Wróblewskio (Arsenalska) przez Antokol do Wołokumpii zgubiono damską torebkę z dokumentami, ręcznym zegarkiem damskim, wynik analizy i pieniądze. Uczciwego znalazcę proszę zwrócić dokumenty, wynik analizy i zegarek, który jest drogą pamiątka. Pieniądze 600 RM zatrzymać w nagrodę. Zawiadomić Biuro Spółdzielni „Ruta", pokój 10.

DNIA 9.6. r. b. na trasie Troki—Landwarów został zgubiony portfel z dokumentami (paszport, zaświadczenie pracy) na imię Ryszarda Porębskiego. Uczciwego znalazcę uprasza się zwrócić paszport za wysokim wynagrodzeniem do Państwowego majątku Landwarów pod wyżej wymienionym nazwiskiem.

DNIA 10.6. r. b., zgubiono dowód litewsko - niemiecki, na nazwisko Czerwińska Dominika kartę pracy z fabryki „Zedas" na nazwisko Kranevskiene Dominika, proszę zwrócić za wynagrodzeniem: pod adresem: Mindaugienės (Szeptyckiego) 11 — 1.

KLACZ, lat 10, za mienię na konia lub źrebaka. Zauł Prawo Żołnierski 6 — 5, od godz. 14.

KAJAK dwuosobowy wymienię na opał. Šventikų (Popowska) 15 — 3, od godz. 15 do 17.

KLUCZYKI amerykańskie od drzwi, znalezione w okolicy Pospieszki — do odebrania w bufecie Teatru „Ali-Baba", w godz. od 18 do 20.

MLECZNĄ kozę, zamienię na opał. Totorių (Tatarska) 19 — 9.

MAŁE damskie biurko z jasnego drzewa, letnie nie używane reformy damskie (rozmiar większy), torebkę brązową, czarne skórzane rękawiczki (nowe), zamienię na drzewo. Tumo Vaižganto (Montwiłłowska) 18—3, wejście z Krazių (d. Pańska) od 8 — 11, 2 — 5.

PIĘKNĄ, dużą skórzaną teczkę, natychmiast zamienię na opał. Oferty do Adm. „Gońca" pod „Teczka".

PANTOFLE damskie, czarne, Nr. 38 sportowe i skórzaną walizę zamienię na drzewo. Anglių (Węglowa) 10 m. 15.

PŁASZCZ czarny damski na wysoką osobę, zamienię na opał. Šv. Mykolo (Św. Michalski) 10 — 20-a, od godz. 18 do 20.

SKRADZIONE zostały dn. 6 b. m. w czasie jazdy z Trok nast. dokumenty: tymczasowy dowód osob. Nr. 47593/2393 i książeczkę z Arbeitsamtu na nazwisko Wasilewskiej Olgi, zam. przy ul. Totorių (Tatarska) 18 —8, unieważnia się

SZAFĘ trzechdrzwiową, zamienię na opał. Utenos (d. Mętna) 27 — 1.

SPACERÓWKĘ lub wózek, w dobrym stanie wypożyczę od kogoś. Zgłaszać się: Traidenio 15 — 3 (d. Litewska).

SKRADZIONY paszport litewsko-niemiecki Nr. 006524, książeczkę z Arbeitsamtu, prawo jazdy rowerem na nazwisko Paszkudzki Aleksander, unieważnia się.

SKRADZIONY Personalausweis na imię Gelbert Robert oraz zaświadczenie pracy wyd. przez Red. „Gońca Codziennego", unieważnia się.

TYTOŃ suchy kraję maszynowo na cienkie włókna. Zwierzyniec, Onos Vytautienės (d. Jasna) 49 — 2.

UBRANIE wizytowe względnie diagonalowe (spodnie bryczesy), zamienię na materiał. Siodło sportowe zamienię na zegarek. Zgłaszać się godz. 8—10, ul. Pušų (Sosnowa) 7 m. 14 Zwierzyniec.

WYKWINTNĄ piżamę męską oraz bieliznę damską w wysokich gatunkach, wymiar średni, wełniany kostium kąpielowy damski, kostium plażowy, nową suknię jedwabną beż oraz lustro-tremo, zamienię na opał. Kosciuškos (Kościuszki) 14-a m. 6.

WÓZEK głęboki w dobrym stanie, zamienię na spacerówkę. Didžioji (d. Wielka) 18 — 3.

ZAMIENIĘ wózek głęboki na drzewo. Elnių (Jelenia) 15 m. 10. Sołtaniszki.

ZAMIENIĘ wózek dwukółkę i dwa koła na opał. Srovas (Potok) 10 m. 4

ZGUBIONY Liudijimas na nazwisko Tanajewski Mieczysław, unieważnia się.

ZGUBIONY dowód osobisty litewski na nazwisko Mateusz Szakiel, unieważnia się.

ZGUBIONY Personalausweis Nr. 17545, kartę na numer rowerowy Nr. 1696 na nazwisko Zienkievič Jonas, proszę zwrócić za wynagrodzeniem pod adresem: Bystryčios (Bystrzycka) 4 — 2, Antokol.

ZGUBIONĄ torebkę z dowodem litewskim Nr. V066526/2971 na nazwisko Bronisławy Mianowskiej oraz karty żywnościowe i metryczki Tadeusza i Andrzeja, uprasza się łaskawego znalazcę zwrócić za wysokim wynagrodzeniem pod adresem: Kernavės (Świetlana) 19-a — 3.

ZGUBIONO metrykę urodzenia i zaświadczenie obcokrajowca na imię Zofii Mienickiej; unieważnia się.

ZGUBIONY paszport litewski na nazwisko Pietrajtisa Jana, proszę zwrócić pod adresem: Olandų (Holendernia) 13—2, albo ul Antakalnio (Antokolska 22, sklep „Ruta".

Żydis Jonas z ul. Didžioji (Wielka) 18 — 10 niech się zgłosi do Adm. „Gońca" do okienka ogłoszeń po odbiór dokumentów.

Praca

INTELIGENTNA młoda niewiasta, uczciwa, znająca litewski poszukuje pracy chętnie na wyjazd. Oferty kierować do Adm. „Gońca" pod „Wyjazd".

POTRZEBNA robotnica do pracy w gospodarstwie rolnym. Wilno — Jerozolimka A. Krutulis 43.

POTRZEBNA kobieta do małej rodziny z dzieckiem. Mindaugo (Słowackiego) 22 — 42.

POTRZEBNI na wieś robotnik i gospodyni, 10 km. od Wilna, znający się na gospodarstwie. Užupio (Zarzecze) 16 — 4, od godz. 9 — 11.

PIELĘGNIARKA do chorego w miasteczku koło Wilna potrzebna natychmiast. Utrzymanie i 100 marek miesięcznie. Uosto skg. (d. zauł. Portowy), 4 — 2, od 2 — 4 po poł.

Kupno i Sprzedaż

SPRZEDAM nowy żaglowy kajak — 300 RM. Antakalnio (Antokolska) 116, tel 441, J. Kasjer.

SPRZEDAM fortepian — 1000 RM. Panevežio (Nieświeska) 4 m. 7-a, od godz. 17 do 19.

Nauka i wychowanie

PRYWATNE lekcje pisania na maszynie i języków obcych. Wakacyjne zniżkowe. Wilno, Gedimino (b. Mickiewicza) 4 — 12, oraz Wołokumpie.

Lekarze

DR. FUNDOWICZ STEFAN Choroby nerwowe i wewnętrzne Šv. Jakubo (Św. Jakuba) 10 — 2 Przyjmuje od 15 do 18

Dr. B. HANUSOWICZ Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od 8 do 10 i od 17 — 19 Pilies (d. Zamkowa) 7—1

Dr. STANISŁAW HILLER Analizy lekarskie. Ul. Vilniaus (Wileńska) 44, wejście od ul. Tylioji (Cichej) 1.

Dr. Med. KUDREWICZ ZYGMUNT Powrócił Choroby weneryczne i skórne. Pilies (Zamkowa) 15—2. Przyjmuje g. 8—13 i 15—20.

DR. T. KUNICKI Choroby wewnętrzne i kobiece. Przyjmuje od godz. 7 — 13. Vilniaus (Wileńska) 6 m. 6

Dr. KAZIMIERZ LEJMAN b. st. asystent Kliniki Dermat. U.S.B. Choroby skórne i weneryczne. Vilniaus (Wileńska) 29. Przyjmuje od godz. 4 do 6.30.

Dr. Med. KAZIMIERZ ŁUKIEWICZ Spec.: Choroby skórne i weneryczne. Vilniaus (Wileńska) 28 m. 32. Podwórze II. przyjmuje od g 2 do 6

Doktór HALINA MURAWSKA Choroby kobiece i położnictwo przyjmuje codzień 11—1. Dominikańska 11 m. 1.

Gabinet Rentgenowski Dr. G. NIELUBSZYC Pylimo g. (d. Zawalna) Nr 22 — 3. Od godz. 15 — 17.

Dr. Med. JANINA PIOTROWICZ-JURCZENKO Choroby skórne, weneryczne kobiece. Przyjmuje od 17—19 p. p. Jogailos (Jagiellońska) 16—6

Dr. ALEKSANDER PIWECKI Choroby wewnętrzne. Pilies (Zamkowa) 12 — 6. Ordynuje od 14 — 16.

Dr. Med. WIKTOR PIESKOW Choroby nerwowe i wewnętrzne Uosto (Portowa) 3 m 2. Ordynuje od 12 — 14 i 16 — 17

Dr. K. SOKOŁOWSKI Choroby skórne i weneryczne Przyjmuje od g 8 do 12 i od g. 5 do 7 wiecz Vilniaus (Wileńska) Nr. 30 m. 14.

Dr. med. JADWIGA RYMASZEWSKA stomatolog (powikłane schorzenia szczęk, dziąseł i zębów). Przyjmuje w okresie letnim codziennie od 7—9 i dodatkowo w poniedziałki, środy i piątki od 14—20. Tilto (Mostowa) 3-a m. 14 tel. 7-20.

Gabinet Rentgenowski DR. MED. A. ŚMIGIELSKA Pilies (Zamkowa) Nr 8 m. 9 Od godz 9 — 12.30 i od 18 — 19

Akuszerki

MARIA BRZEZINA Liubarto (Grodzka) 27—1. Zwierzyniec

J KORCHOWA Olandu (d. Holendernia) Nr 4 — 1

MARIA LAKNEROWA przyjmuje od godz 9 rano do 7 wiecz Jasinskio (d Jasińskiego) 7 — 5.

BR. ROSIŃSKA Lvovo (d Lwowska) 57 — 1

W. SMIAŁOWSKA Pilies (d Zamkowa) 26 — 6.

Maszyny do szycia reperuje szybko—tanio—fachowo. Pracownia mechaniczna „ASTRA" Švento Jono (Św. Jańska) 11, wejście z dziedzińca.

Ziołolecznictwo od godz. 7 do 10 rano i od 15 do 19 Gedimino (d. Mickiewicza) 39 m. 4

Maszynę do szycia KUPIĘ. Zglaszać się: Šv. Jono (Św Jańska) 11, pracownia mechaniczna, od 1 do 3 pp.

Dobre ogłoszenie zdobywa klientów

✝ ś. † p.
Ignatij JARMOLIUK
Mitrofornyj Protojerej
zmarł dnia 10 czerwca r. b.
Nabożeństwo Żałobne odbędzie się dnia 12 b. m. o godz. 11 w Preczystienskim Soborze, poczym nastąpi pogrzeb na cmentarzu na Belinach.

† ś. p.
z Bartoszewiczów
Agnieszka SITKIEWICZOWA
po ciężkich cierpieniach zmarła dnia 10.VI 1943 r. w wieku lat 81.
Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Tekintoju (Tokarskiej) 4 na cmentarz Rossa nastąpi w dniu 12.VI 1943 r. o godzinie 9.
O czym zawiadamia Krewnych i Znajomych
Rodzina.

W trzecią rocznicę śmierci ś. † p.
Alfonsa Koteckiego
długoletniego pracownika byłej księgarni św. Wojciecha odbędzie się Msza św. w kościele św. Jerzego o godz. 8 rano dnia 12-go czerwca r. b.
O czym zawiadamiają Koleżanki i Koledzy.

Podziękowanie.
Wszystkim, którzy okazali tyle głębokiego współczucia i pomocy w oddaniu ostatniej usługi ś. † p.
MARII STANIUL
wielebnemu ks. Józefowi Łączowi, p. dr. Romanowskiej, p. p. Jurkowskiej, Landfiszowej i p. Zawadzkiemu składa serdeczne „Bóg zapłać" pogrążona w smutku Rodzina

Adres Redakcji i Administracji: ul. Gedimino 11-a (I piętro). Telefony: Sekretarz Redakcji 42, Redakcja 8-13, Administracja 7-09, Ekspedycja 6-99. Godziny przyjęć w sprawach redakcyjnych od 10 do 15. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 11 do 13. Administracja czynna od godz. 7 do 16 (oprócz niedziel i świąt). Ceny ogłoszeń: wiersz milim. na 4 str. 12 fen., handlowe o 100 proc. drożej. Za podanie adresu do Administracji — 30 fen. Stronica ma 12 szpalt. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia i terminu ogłoszeń.

Drukarnia „Auszra" w Wilnie Wydawnictwo „Goniec Codzienny".